

Sygn. akt III U 426/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2021r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Danuta Poniatowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Marta Majewska-Wronowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 stycznia 2021r. w Suwałkach

sprawy **K. M.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

przy udziale uczestnika (...) Sp. z o.o. w S.

o ustalenie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym

w związku z odwołaniem K. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 7 kwietnia 2020 r. znak (...)

1. **oddala odwołanie;**

2. **zasądza od K. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. 180 (sto osiemdziesiąt) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt III U 426/20

UZASADNIENIE

Decyzją z 7.04.2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., powołując się na art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz.U. z 2019 r. poz. 300 ze zm.) oraz art. 58 § 1 kodeksu cywilnego stwierdził, że K. M. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) sp. z o.o. w S. od 13.12.2019 r.

Odwołanie od tej decyzji złożyła K. M.. Domagała się zmiany zaskarżonej decyzji i ustalenia, że podlega od 13.12.2019 r. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując podstawy skarżonej decyzji.

Sąd ustalił, co następuje:

Z danych zawartych w Krajowym Rejestrze Sądowym o numerze KRS (...) wynika, że K. M. od 29.05.2019 r. była jedynym wspólnikiem spółki (...) w S., posiadając 100 udziałów o łącznej wartości 5 000 zł. Dane w rejestrze KRS zmieniono 2.10.2019 r., wpisany został wówczas J. M., jako prokurent. Od 29.05.2019 r. do 12.12.2019 r. K. M. zgłosiła się do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych jako wspólnik jednoosobowej spółki z o.o.

Dnia 28.02.2020 r. dokonano wpisu, na podstawie którego J. M., mąż K. M., stał się wspólnikiem spółki, uzyskując 25 udziałów o łącznej wartości 1250 zł. Tym samym K. M. posiadała 75 udziałów o łącznej wartości 3750 zł. Z dokumentów przedstawionych przez K. M. wynika, że sprzedaży udziałów dokonała 13.12.2019 r. Następnie J. M. zbył swoje udziały na rzecz Z. M..

Ponadto z aktualnych danych KRS wynika, że K. M. od początku istnienia spółki pełni funkcję prezesa jednoosobowego zarządu. Przedmiotem przeważającej działalności wpisanej do KRS jest wynajem i dzierżawa środków transportu lotniczego.

Dnia 13.12.2019 r. K. M. zawarła ze spółką umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku prezesa zarządu z wynagrodzeniem (...) złotych miesięcznie. Umowę o pracę podpisał prokurent spółki J. M.. Wynagrodzenie wypłacane było w formie gotówkowej. Sporządzony został pisemny zakres obowiązków K. M. na stanowisku prezesa zarządu. Do jej zadań należało: sprawowanie kontroli kierowniczej nad całokształtem działalności, wdrażanie planów i strategii, kierowanie pracą zarządu, zarządzanie kapitałem ludzkim, koordynowanie i kontrolowanie pracy, prawidłowe gospodarowanie majątkiem, reprezentowanie spółki na zewnątrz.

Instruktaż stanowiskowy na stanowisku Prezesa w dniach 6-9.12.2019 r. przeprowadziła sobie K. M. i złożyła podpis potwierdzający. Na karcie szkolenia wstępnego BHP również podpisuje się w roli osoby, której udzielono instruktażu i kierownika komórki organizacyjnej.

K. M. została zgłoszona przez płatnika składek (...) sp. z o.o. w S. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych od 13.12.2019 r. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Ponadto spółka zatrudniała jeszcze dwóch pracowników J. M. na stanowisku menadżera i M. D. – pilota. Mimo zgłoszenia od 13.12.2019 r. trzech pracowników, spółka nie opłaciła do dnia wystawienia decyzji żadnej składki na ubezpieczenia społeczne.

Według ustaleń Sąd, umowa o pracę K. M. jest nieważna na podstawie art. 210 § 1 kodeksu spółek handlowych w związku z art. 58 kodeksu cywilnego, ponieważ została zawarta przez osobę do tego nieuprawnioną. Prokura nadana J. M. przez K. M., gdy była ona jedynym wspólnikiem spółki, nie mogła obejmować upoważnienia do reprezentacji spółki w zawarciu umowy o pracę, gdyż dokonać tego mogła jedynie rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą wspólników. Mimo nieważności umowy o pracę, może jednak dojść do nawiązania stosunku pracy, także z członkami zarządów spółek kapitałowych poprzez ich dopuszczenie do pracy.

W niniejszej sprawie umowa o pracę z 13.12.2019 r. jest też nieważna z powodu innej wady prawnej, tj. pozorności. Mając na uwadze krótki okres dzielący zawarcie tej umowy od założenia spółki, istnienie podstaw do objęcia odwołującej ubezpieczeniami społecznymi i zdrowotnym z tytułu łączącego ją stosunku organizacyjnego ze spółką, zadeklarowanie za odwołującą wysokiej podstawy wymiaru składek oraz nieopłacenie należnych składek za pracowników w terminie a dopiero 6 maja 2020 r., tj. na tydzień przed wniesieniem odwołania od decyzji ZUS, Sąd uznał, że umowa ta została zawarta dla pozorów.

K. M. faktycznie nie wykonywała zadań, do których zobowiązana była zakresem obowiązków. Przesłuchiwana w charakterze strony wskazywała, że to mąż – zatrudniony na stanowisku menadżera J. M., zajmował się zarządzaniem spółką, poszukiwał partnerów i pracowników. Ona wykonywała raczej czynności techniczne i załatwiała sprawy z urzędami i biurem rachunkowym. Zajmowała się decyzjami formalnoprawnymi w kwestiach lotniczych, certyfikacjami firmy, uzyskiwaniem pozwoleń na starty i lądowanie, nadzorem nad księgowością. Sprawami

kadrowymi i księgowymi zajmowała się odrębna firma w ramach umowy zlecenia. Natomiast decyzje kadrowe dotyczące zatrudnienia podejmował J. M. za zgodą K. M..

K. M. zeznając na rozprawie wprost przyznała, że w pewnych kwestiach nie jest zorientowana i powoływała się na zeznania męża. Jak wskazała, nie mogła oddać jemu stanowiska prezesa, bo była kredytobiorcą. Natomiast w jej ocenie, J. M. ma większe doświadczenie. Pozyskiwał klientów i zajmował się rozmowami telefonicznymi, nadzorował jej pracę, bo jest bardziej doświadczony. Przed działalnością w ramach spółki była zatrudniona na umowę o pracę, zlecenie, ale nie potrafiła wskazać, jaki ma staż pracy, podlegała ubezpieczeniu w KRUS przez 5 lat z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego, była ubezpieczona jako rolnik. Wcześniej przed działalnością rolniczą mieli z mężem swoje działalności odrębnie. K. M. pracowała jako kosmetykolog.

Przedłożone do akt kopie umów dotyczących dzierżawy/wynajmu śmigłowca budzą wątpliwości co do ich zgodności z oryginałami. Tylko jedna z 5 złożonych do akt kopii umów dotyczących dzierżawy/wynajmu śmigłowca – z 10.08.2020 r. jest podpisana przez obie strony zawierające umowę. Przy czym należy zwrócić uwagę, że przy zawarciu tej umowy spółkę reprezentuje prokurent J. M., natomiast umowa podpisana jest przez K. M. (k.62-67). Trzy umowy zawarte zostały przed zatrudnieniem K. M.: 12.09.2019 r., 20.09.2019 r. i 8.11.2019 r. (k.77-79, 71-76 i 80-82). Brak podpisu drugiej strony umów może świadczyć o tym, że były to tylko propozycje, czy też, że dokonano zmian w treści umów.

Przedłożona kserokopia rachunku zysków i strat, bilans pasywów oraz aktywów wskazuje, że na dzień sporządzenia rachunku zysków i strat - 30.06.2020 r. spółka generowała stratę rzędu ponad 150 000 zł. i przez cały objęty tym zestawieniem okres generowała stratę (k.98-100).

Przedstawione faktury częściowo się dublują (np. faktura VAT nr (...) z 31.07.2020 r. została złożona dwukrotnie, natomiast faktura nr (...) z 14.09.2019 r. dotyczyła rozliczenia złożonych także faktur nr (...) z 03.10.2019 r. i (...) z 17.10.2019 r.). Są to wydruki faktur z programu księgującego i nie potwierdzają, że zostały wystawione przez K. M., zwłaszcza, że zgodnie z zeznaniami odwołującej księgowość prowadziło biuro rachunkowe. Mogła je wystawić każda osoba mająca dostęp do programu do wystawiania faktur. Ani liczba faktur, ani okresy, w jakich zostały wystawione nie dowodzą tego, że istniała realna potrzeba zatrudnienia odwołującej, jako prezesa spółki z o.o. na podstawie umowy o pracę i że czynność ta nie była czynnością pozorną.

Reasumując, ani rodzaj, ani ilość wystawianych dokumentów księgowych, zleczonych reklam, czynności obsługi klientów, czynności dotyczących majątku spółki oraz zawieranych przez spółkę umów nie uzasadnia przekonania o tym, że istniała realna potrzeba zawarcia umowy o pracę z odwołującą, jako członkiem zarządu spółki. Dokumentacja z danymi i podpisami odwołującej miała jedynie uwiarygodnić stanowisko zasadność odwołania. Zwłaszcza, że K. M. nie była osobą kompetentną i przygotowaną merytorycznie do zajmowania tego stanowiska i faktycznie roli osoby zarządzającej nie pełniła.

W ocenie Sądu, nie zostały spełnione ustawowe kryteria pracowniczego stosunku pracy, co skutkuje odmową objęcia wnioskodawczyni ubezpieczeniami społecznymi.

Sąd zważył, co następuje:

Przepisy art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz.U. z 2019 r. poz. 300 ze zm.) stanowią, iż obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami i obowiązek ten powstaje od dnia nawiązania stosunku pracy i trwa do dnia jego ustania. Definicję pracownika na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych zawiera przepis art. 8 ust. 1 ustawy systemowej, w myśl którego za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a. Mając na względzie spójność systemu prawnego oraz zasadę racjonalnego prawodawcy uznać należy, że pojęcia „pracownika” używane przez ustawodawcę w przepisie art. 22 § 1 kodeksu pracy oraz w art. 8 ust. 1 ustawy systemowej są ze sobą tożsame (wyrok SN z 13 lipca 2005 r., I UK 296/04, OSNP 2006) 9-10) 157).

Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Sama formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, opłacaniem składek na ubezpieczenia nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia (wyrok SN z 24 sierpnia 2010 r. I UK 74/10). Nie ulega wątpliwości, że racjonalny pracodawca zatrudnia pracownika dlatego, że potrzebuje w swoim zakładzie pracy pracownika. U źródeł każdej umowy o pracę leży przyczyna, w postaci uzasadnionej przesłanki ekonomiczno-organizacyjnej, koniecznością pozyskania pracownika do wykonywania prac, zakreślonych przedmiotem działalności gospodarczej pracodawcy. Pracodawca kieruje się własną potrzebą gospodarczą i przy prawidłowym, ważnym stosunku pracy wyłącznie ta potrzeba jest sprawczym czynnikiem zatrudnienia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wyrażany był pogląd, że przy ocenie pozorności umowy o pracę, racjonalność zatrudnienia, potrzeba zatrudnienia pracownika są przesłankami istotnymi dla oceny ważności umowy o pracę (wyroki SN z 2 lutego 2002 r. II UKN 359/99 OSNAPiUA nr 13, poz. 447; z 17 marca 1997 r., II UKN 568/97 OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 18; z 4 lutego 2000 r. II UKN 362/99 OSNAPiUS 2001/13/449).

Zgodnie z art. 210 § 1 k.s.h. w umowie między spółką a członkiem zarządu, spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Celem wprowadzenia tej regulacji było uniknięcie konfliktu interesów, który miałby miejsce w przypadku zawierania umów przez jedynego członka zarządu spółki z samym sobą i zapewnienie minimum kontroli i ochrony interesów spółki. Wymóg ten dotyczy wszystkich umów, także umów o pracę zawieranych z członkiem zarządu. Wymogu takiej reprezentacji spółki nie zmienia fakt uznawania przez orzecznictwo dopuszczalności zawarcia umowy o pracę z członkiem zarządu spółki kapitałowej. W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że pełnomocnikiem, który może zawrzeć w imieniu spółki kapitałowej umowę z jej członkiem zarządu jest pełnomocnik powołany specjalnie w tym celu przez zgromadzenie wspólników. Może być on powołany do jednorazowego zawarcia takiej umowy lub do wielokrotnego dokonywania tego typu czynności prawnych. Takiej umowy nie może zawrzeć stały pełnomocnik spółki, a więc także prokurent.

Zgodnie z dominującym nurtem orzeczniczym i stanowiskiem doktryny skutkiem zawarcia w imieniu spółki umowy z członkiem zarządu przez inny podmiot niż rada nadzorcza lub specjalnie do tego powołany uchwałą zgromadzenia wspólników pełnomocnika jest bezwzględna nieważność takiej umowy o pracę. Nieważna umowa o pracę nie może stanowić tytułu do objęcia członka zarządu ubezpieczeniami społecznymi. Jeśli jednak pracownik został dopuszczony do pracy i wykonywał ją zgodnie z przyjętym zakresem czynności mogłoby dojść do konwalidacji takiej umowy. W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, nie miało to miejsca, gdyż K. M. nie wykonywała swoich czynności zgodnie z zawartą umową i nałożonym zakresem zadań, co sama przyznała w trakcie składania zeznań w charakterze strony.

Umowa z 13.12.2019 r. jest też nieważna z powodu innej wady prawnej, tj. pozorności. Okoliczności sprawy i zgromadzone dowody przemawiają za tym, że nie istniała potrzeba zatrudnienia odwołującej w charakterze pracownika zainteresowanej spółki, a ona nie miała kompetencji do zajmowania tego stanowiska. Wprawdzie podejmowała w spółce jakieś czynności, była raczej jednak pomocnikiem w drobnych, formalnych sprawach, a nie zarządzającą spółką. Spółką zarządzał, jak sama przyznała, jej mąż na stanowisku menadżera. W sprawie niniejszej odwołująca nie zawsze reprezentowała spółkę jako prezes zarządu, a tym bardziej nie zarządzała jej działalnością, nie podejmowała działań, które przynosiły zyski, nie decydowała o zatrudnianiu pracowników, nie prowadziła spraw pracowniczych, ani spraw księgowości w zakresie rozliczeń finansowych, gdyż zlecono to firmie zewnętrznej.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 26.09.2006 r. sygn. akt II UK 2/06, nie stanowi podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym dokument nazwany umową o pracę, jeżeli rzeczywisty stosunek prawny nie odpowiada treści art. 22 k. p. Dokument w postaci umowy o pracę nie jest więc niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony umowy, faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie. W takiej sytuacji kwestia ważności zawartej umowy o pracę w sprawie o objęcie ubezpieczeniem społecznym pozostaje na drugim planie, albowiem o nieobjęciu tym ubezpieczeniem w przypadku zgłoszenia do ubezpieczenia osoby niebędącej pracownikiem nie decyduje nieważność umowy, lecz fakt niepozostawiania w stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k. p.

Aby umowa o pracę została uznana za pozorną, zgodnie z dyspozycją art. 83 §1 k.c. konieczne jest spełnienie łącznie trzech elementów: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba składająca oświadczenie nie chce, aby powstały jego skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem.

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy, należało przyjąć, iż zgromadzony materiał dowodowy nie dowiódł, iż w wyniku umowy o pracę zawartej 13.12.2019 r. doszło do nawiązania stosunku pracy. K. M. w spornym okresie nie świadczyła pracy na rzecz płatnika składek w miejscu i czasie wyznaczonym w umowie o pracę, wykonując czynności wynikające z zakresu czynności i charakteru spółki. Ta okoliczność znalazła potwierdzenie w osobowych źródłach dowodowych oraz przedłożonej dokumentacji związanej z zawarciem przedmiotowej umowy o pracę oraz rzekomo wykonywanymi zadaniami. W tych okolicznościach należało przyjąć pozornosc oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę.

W związku z powyższym, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzeczono jak w pkt 1. sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z treścią którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez fachowego pełnomocnika zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe i koszty nakazanego przez Sąd osobistego stawiennictwa (§ 3 art. 98 k.p.c.). Wysokość stawki minimalnej w sprawach dotyczących podlegania ubezpieczeniom społecznym, zgodnie z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265 ze zm.), wynosi 180 zł. (pkt 2 wyroku).